Nr. 75. Lwów, Czwartek dnia 31. Marca 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.
Cena numeru 5 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Jugosłowiańska konstytuanta.

(Od naszego korespondenta.)

Belgrad z końcem lutego 1921.

I.

Długo, gdyż pełne dwa lata, czekać musiało królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców na konstytuantę, mającą udzielić zjednoczeniu Słowian południowych placet całego narodu i uchwalić ustrój dla nowego państwa, w czasie zaś tego prowizorjum poszczególne dzielnice, posiadające jeszcze oddzielne rządy krajowe posługiwały się w braku jednolitej kodyfikacji, dawnemi, przed zjednoczeniem w nich obowiązującemu ustawami, więc serbskiemi, austrjackiemi lub węgierskiemi.

Przyczyny późnego zwołania Skupstiny ustawodawczej są liczne i różnego pochodzenia; zarówno bowiem sytuacja polityczna Jugosławji wobec zagranicy jak niemniej i sytuacja wewnątrz państwa przez czas długi nie sprzyjała podjęciu tego ważnego kroku, od którego zawisła cała przyszłość państwa. Granice królestwa S. H. S. były nieustalone, spór o pobrzeże adrjatyckie nierozstrzygnięty, na pograniczu albańskiem ustawiczne walki, wobec sąsiadów, Bułgarji i Węgier ciągłe pogotowie wojenne w państwie zaś samem pełno nieporozumień i niesnasek, będących łatwo zrozumiałym wynikiem tysiącletniej niewoli, pozbawiającej przez wieki rozdarte części jugosłowiańskiego narodu wszelkiego bezpośredniego kontaktu i możności porozumienia się. Czas dwuletniego życia państwowego polepszył tymczasem znacznie położenie królestwa S. H. S. i usunął większość początkowych przeszkód i trudności. Kwestję adrjatycką uregulowało definitywnie porozumienie rapallskie stwarzające modus vivendi z Włochami, niebezpieczeństwo węgierskie sparaliżował skutecznie sojusz z Czechosłowacją, spór z Bułgarją stracił całkowicie swój poprzedni wojowniczy charakter i zeszedł na łagodniejsze tory dyplomatycznych rokowań; w wewnętrznej znów polityce dwuletnie współżycie i bezpośrednia wymiana zapatrywań usunęły wiele nieporozumień, rozjaśniły wiele wątpliwości i umożliwiły współpracę wszystkich plemion w dziele budowy podwalin pod gmach ścisłego zjednoczenia trójimiennego narodu. Liczne kwestje pozostają wprawdzie i nadal otwartemi, najważniejsza jednak kwestja bytu Jugosławji, jako jednego, nierozdzielnego państwa, nie ulega już najmniejszej wątpliwości.

W tych zmienionych warunkach odbyły się w królestwie S. H. S. 28. listopada u. r. wybory do konstytuanty, która już w miesiąc później rozpoczęła w Belgradzie swe obrady. Najsilniej w skupstinie reprezentowane stronnictwa demokratów i radykałów serbskich połączyły się jeszcze przed zebraniem się konstytuanty dla zapewnienia idei centralizmu potrzebnego poparcia, reprezentantowi zaś tego bloku, seniorowi polityków serbskich, Mikołajowi Pasiczowi, oddał regent ks. Aleksander ster państwa. Pasicz rozpoczął rządy od wystąpienia przed zebraną tymczasem konstytuantą z gotowym regulaminem obrad, uchwalonym przez radę ministrów poprzedniego, koalicyjnego gabinetu Vesnicza, a przewidującym przysięgę posłów na wierność królowi jako główny warunek dopuszczenia ich do sprawowania mandatu. Klauzula ta wywołała już na pierwszem posiedzeniu konsty-

Opinja generała franc. o granicy polsko-niemieckiej.

Paryż. (E. E.) Generał Bacroix zamieszcza w „Temps" artykuł w sprawie granicy niemiecko-polskiej na Górnym Śląsku z punktu widzenia strategicznego. Wyraża zdanie, że należy Niemcom zostawić zachodnią część powiatu strzeleckiego, natomiast przyłączyć do Polski wschodnią część powiatu Lublinieckiego. Linia kolejowa łącząca Poznań i Zagłębie musi być polską. Zagłębie posiada niezmiernie ważne znaczenie strategiczne w razie konfliktu polsko-niemieckiego i stanowiłoby teren operacji wojskowych.

—oo—

Fałszerstwa i terror krzyżacki pod pręgierz opinji.

Bytom. (PAT). Z powiatów zachodnich i północnych G. Śląska nadchodzą liczne skargi na nadużycia, fałszerstwa, przekupstwo i terror niemiecki, stosowane podczas samego plebiscytu i na krótko przed głosowaniem. Głosy te świadczą o tem, że Niemcy uzyskali w tych powiatach większość jedynie przy pomocy fałszerstw, prowadzonych na wielką skalę. Przedewszystkiem powiaty kluczborski, namysłowski, oleski i opolski bezustannie ulegały terrorowi niemieckiemu, we wszystkich prawie miejscowościach wymienionych powiatów wbrew ostremu zakazowi władz koalicyjnych prowadzono wytężoną agitację wyborczą do ostatniej chwili. Wszędzie rozrzucano masowo odezwy niemieckie, fałszowane gazety polskie, urządzano zebrania i ustawiano bramy tryumfalne z powodu przyjazdu emigrantów. W innych znowu miejscowościach bezpośrednio przed głosowaniem rozdawano żywność, odzież i gotówkę, zwłaszcza pomiędzy ludność robotniczą pod warunkiem, że będzie głosować za Niemcami. Nadużycia takie stwierdzone zostały w kantorstwie w Borku, Dylotach i w wielu innych miejscowościach. Delegacje polskie przyjmujące emigrantów polskich niejednokrotnie były napadane przez bandy niemieckie i wypędzane z dworców. W napadach tych czynny udział brali w pierwszym rzędzie nauczyciele i niemieccy członkowie policji plebiscytowej. Najgorsze tego rodzaju zajścia miały miejsce na stacji pogranicznej w Byczynie. W sam dzień głosowania rozdawano w różnych miejscach przy urzędach wyborczych pisma i broszury agitacyjne niemieckie.

O nadużyciach takich donoszą z Goskowic, Szum, Bogucicy i Nagodowic. W licznych gminach w głosowaniu brał udział oprócz emigrantów ludzie wogóle do głosowania nieuprawnieni, jak np. w Gliwicach, gdzie 19-letni chłopiec z Berlina głosował nieprawnie, oświadczając później, że Niemcy cały szereg takich ludzi przysyłali na plebiscyt. W pewnej gminie pow. namysłowskiego brali udział w głosowaniu, pomimo protestu ze strony polskiej emigranci niemieccy, których nazwiska już poprzednio wykreślone zostały z listy głosujących przez biura międzysojusznicze. Liczba fałszerstw wzrasta z każdym dniem. Ludność wymienionych powiatów domaga się wskutek tego dokładnego zbadania względnie unieważnienia głosów emigrantów, którzy głosy swe oddali zupełnie bezprawnie w czasie głosowania plebiscytowego.

Wymiana depesz między Polską i Anglją

z okazji pokoju ryskiego.

Warszawa. (PAT). Poseł angielski w Warszawie p. Mac Willer przesłał p. ministrowi spraw zagranicznych ks. Sapieże następującą notę: Z polecenia rządu Jego Królewskiej Mości mam zaszczyt wyrazić Waszej Ekscelencji powinszowanie dla rządu polskiego z okazji pomyślnego zakończenia układów pokojowych z rządem sowietów. — Rząd Jego Król. Mości jest przekonany, że gdy Polska zostanie uwolniona od niepokoju nieodłącznego od stanu wojny, rząd polski i naród polski będą mogły poświęcić wszystkie swoje siły reorganizacji wewnętrznej i konsolidacji życia narodowego. Spełniając powyższe zlecenie, niech mi wolno będzie załączyć Waszej Ekscelencji osobiste moje powinszowanie z powodu wydarzenia tak niezwykłej doniosłości. Przy tej sposobności łączę wyrazy najwyższego poważania dla Waszej Ekscelencji. Podp.: Mac Miller

*

Pan minister spraw zagranicznych ks. Sapieha na notę powyższą odpowiedział, co następuje:

Potwierdzając odbiór noty z 21. marca br., mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencji największe podziękowanie rządu polskiego za życzenia, jakie Wasza Ekscelencja zechciał mi przesłać w imieniu rządu Jego Król. Mości z okazji zawarcia pokoju w Rydze. Jestem szczęśliwy, że mogę wyrazić pewność, że rząd polski korzystając z ustalenia swojej sytuacji i z nastania stosunków pokojowych na swoich wschodnich granicach, poświęci się dziełu ostatecznej konsolidacji państwa polskiego i przez swoje uzdolnienie i przez swoją pracę przyczyni się do wznowienia równowagi ekonomicznej w Europie. Dziękując W. Ekscelencji za życzenia, jakie przy tej sposobności zechciał złożyć osobiście, proszę W. Ekscelencję przyjąć wyrazy mojego najgłębszego szacunku. Podp.: Sapieha.

POWRÓT PREMJERA WITOSA.

Warszawa. (PAT). Prezydent ministrów Witos powrócił do Warszawy.

WILSON PONOWNIE ZANIEMÓGŁ.

Poldiu. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że b. prezydent Wilson znowu zaniemógł.

tunty burzę oburzenia u znacznej części stronnictw, widzących w oktroju regulaminu obrad i jego poszczególnych postanowieniach zamach na suwerenność ustawodawczej skupsztiny. Pasicz pozostał jednak nieugięty i nie chciał cofnąć spornego regulaminu, opierając się na wyrażonej kilkakrotnie przez siebie zasadzie, że konstytuanta ma za zadanie zajęcie się nieuregulowanemi dotąd sprawami budowy państwa, nie śmie natomiast negować tego, co już de facto istnieje; według więc jugosłowiańskiego premiera kwestja formy rządu nie podpada pod kompetencję konstytuanty, która przyjąć musi formę monarchiczną dla Jugosławji jako pewnik, nie znoszący żadnej dyskusji, pracę zaś swoją poświęcić ma jedynie sprawie ustroju istniejącego już królestwa S. H. S.

Spór o regulamin zakończył pierwsze posiedzenie konstytuanty secesją komunistów, socjalistów Narodnego klubu, organizacji muzułmańskiej, klerykałów, republikanów i ludowców słoweńskich, którzy zgrupowali się teraz dokoła najradykalniejszej partji opozycyjnej Radiczewców, którzy nie przybyli zupełnie do Belgradu. Stronnictwo to, noszące oficjalną nazwę chorwackiej republikańsko-chłopskiej partji, stoi na stanowisku suwerenności Chorwacji i zgadza się na połączenie z innymi szczepami południowo-słowiańskimi jedynie w formie federacji samoistnych, plemiennych republik chłopskich, żądając równocześnie włączenia do związku jugosłowiańskiego też i Bułgarów. Partja Radicza uważa przytem wybory do konstytuanty, które dały jej około 60 proc. wszystkich głosów w Chorwacji i Sławonji za rodzaj plebiscytu, aprobującego jej radykalny program i odebrała od swych posłów (pięćdziesięciu) na walnem manifestacyjnem zgromadzeniu stronnictwa w Zagrzebiu 8. grudnia u. r. uroczystą przysięgę, że tak długo nie pójdą do Belgradu i nie wezmą udziału w obradach konstytuanty, dopóki nie zostanie uznana suwerenność państwowa Chorwacji i zupełna jej wolność w decydowaniu o swej przyszłości.

Abstynencja wielkiej części skupsztiny od obrad i przejście silnych stronnictw do zdecydowanej, czynnej opozycji zachmurzyły silnie horyzont polityczny Jugosławji, zapowiadając zbliżanie się groźnej burzy. Zręczność polityczna starego Pasicza zdołała jednak szczęśliwie pokierować nawą państwa między Scyllą i Charibdą walki i zawiści partyjnych i zamienić spodziewaną burzę na niewinny deszczyk. Opozycja najradykalniejszego odłamu społeczeństwa komunistów, zdążających do zupełnego przewrotu i wprowadzenia dyktatury proletarjatu, spaliła na panewce w dniach nieudałego strajku generalnego pod koniec grudnia u. r. i zmiotła z widowni Jugosławji wszelkie organizacje bolszewickie, wzmacniając poważnie stanowisko rządu, reszta zaś opozycji, przez chwilę zgodna, rozpadła się wnet na różne mniejsze obozy, czy to wskutek rozbieżności interesów partyjnych, czy też kompromitacji radykalniejszej części. Pasicz przewidział widać tę chwilę, gdyż spokojnie wyczekiwał godziny powrotu secesjonistów do konstytuanty, nie czyniąc im najmniejszych ustępstw. Że przewidział dobrze, najlepszy tego dowód, że zgłosili się do przysięgi poselskiej zarówno republikanie, socjaliści, klerykali, muzułmani, jak nawet zdawało się początkowo nieprzejednani, Narodni klub autonomistów chorwackich i komuniści. Konstytuanta jest więc obecnie prawie w komplecie, brakuje już tylko Radiczewców, którzy skompromitowani wobec narodu konszachtami z nieprzyjaciółmi Jugosławji, tracą szybko na znaczeniu i sami skwapliwie szukają drogi, którąby mogli bez ośmieszenia się trafić do Belgradu.

Dr T. Lub.

—oo—

Pod czerwonymi rządami.

WIEŚCI Z UKRAINY.

(Od naszego korespondenta.)

Powstanie ludowe na Ukrainie odbywa się pod hasłem grabieży i pogromów żydowskich. Przestraszona ludność żydowska w tych okolicach, obawiając się największych okrucieństw jak zwykle to się odbywa na Wielkanoc ruską, spiesznie likwiduje swe interesy i majątki (w meblach i posiadłościach miejskich) i ma zamiar wyemigrować.

Obecnie wszystkie miasta i miasteczka od Dniepru do Dniestru leżą prawie w gruzach zrujnowane przez powstańców w poprzednich latach. Co jeszcze pozostało, narażone jest na zniszczenie. Włościanie oczekiwali przybycia i okupowania części Podola przez wojska polskie, a ponieważ to nie nastąpiło, postanowili obecnie sami rozprawić się z komisarzami sowieckimi jako których uważają żydów, zamieszkałych w miastach i miasteczkach podolskich.

W Kamieńcu z powodu rozruchów włościańskich komuniści znowu stosują terror, aresztowano a następnie rozstrzelano kilkanaście osób z warstw przeważnie ukraińskich.

—oo—

NOWE KŁOPOTY SOWDEPJI I BUNT W KAMIEŃCU PODOLSKIM.

Bukareszt. (EE). Załoga Kamieńca Podolskiego powstała przeciw bolszewikom. Rozstrzelano członków czerezwyczajki. Atamani Struk i Machno zawiązali rokowania celem rozpoczęcia wspólnej akcji antibolszewickiej. W obozie internowanych dezerterów armji czerwonej pod Odessą wybuchł bunt, do którego przyłączyło się 1600 internowanych w obozie. Powstańcy przedostali się do centrum miasta, napadając lokale i instytucje sowieckie. Władze sowieckie ogłosiły w mieście stan oblężenia.

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Wedle kamienieckiej gaz. bolszewickiej „Wisty“ powstańcy zajęli Deraźnię. — „Ridnyj Kraj“ donosi, że rząd bolszewicki wydał amnestję dla powstańców, którzy do 16. kwietnia złożą broń.

PROTESTY.

Z. U. N. R. wiedeńska wystosowała do Rady Ambasadorów w Paryżu protest przeciw stosowaniu na terytorjum wsch.-gal. sejmowej ustawy o radach kooperatywnych. — Obie agencje Petruszewycza, kierownictwo partji „trudowej“ i „Nacjonalna Rada“ wystosowały enunciację protestującą przeciw pokojowi w Rydze.

OBOZY JEŃCÓW I INTERNOWANYCH.

W Tucholi (Pomorze) znajduje się jeszcze 90 oficerów i 30 żołn. jeńców armji galicyjskiej. W Dąbiu (k. Krakowa) zakończyła się głodówka pięciodniowa internowanych. Komisja usunęła represje i izolacje. — Z obozu jeńców wrócił do Złoczowa gen. M. Tarnawskij, b. komendant galicyjskiej armji, który wodził ją po denikinskich i bolszewickich wysługach, aż wpadł w ręce polskie.

TRUDOWICY A ODEZWY TARNOWSKIE.

„Ukr. Wistnyk“, organ partji „trudowej“ (ruscy endecy) oceniając uniwersał „Rady Republiki“ nazywa go bladym, miejscami sympatycznym. Uważa, że hasło ludowej republiki ukraińskiej nie wymagają łączenia z imieniem Symeona Petlury.

Odezwę Petlury zwie „conajmniej dziwną“. „Czy główny ataman nie ma więcej do powiedzenia ludności ukraińskiej, jak tylko nie róbcie pogromów żydowskich“. „Ukr. W.“ sądzi, że trzeba było temu przeciwdziałać przedtem; teraz to musztarda po obiedzie.

Kinematograf kronikarza.

—o—

Zajęty resurekcją a potem święconem (u znajomych oczywiście!) nie miałem zamiaru ani chęci zabierania się do pisania sprawozdania z wrażeń ostatnich dni — gdy niespodzianie piękne, jasnowłose dziewczątko, coś w guście nimfy leśnej z dzbanuszkiem w ręku — wczoraj właśnie, tj. w dniu tradycyjnego „Śmigusa“ wylało całą zawartość dzbanuszka z balkonu pierwszego piętra wprost na moje wyprasowane i odplamione ubranie. Działo się to w południe przy ulicy Akademickiej na oczach setek ludzi doprowadzonych do kulminacji szału dowcipem nieznanej mi uroczej sylfidy, o której imieniu (zapewnie również uroczem) dowiem się dopiero dzisiaj na policji. Nareszcie wiem, że powabną rusałką jest służąca u jednego jubilera i że ubranie moje susząc się w promieniach dobroczynnego słońca (deputatu węglowego jeszcze nie dostałem!) wyschnie dopiero — jak dobrze pójdzie — jutro, ja zaś, zależnie od tego, siedzę w domu w stroju... tennisowym i wściekły piszę ten obowiązkowy „kinematograf“.

Rezurekcję mieliśmy przepiękną. Wygłodniałe sześciotygodniowym postem i sześcioletnim okresem wojny oblicza tłumu, jaśniały jakąś zwierzęcą radością na myśl, że skoro skończy się tradycyjna defilada rozpłynie się tłum po wszystkich ulicach i zaułkach miejskich, wsiąknie w głębie domów, aby tam raz wreszcie użyć bez względu na koszta, bez względu na skarlały już żołądek, bez względu na wszystko, nawet... na stację ratunkową!

— — — — — — —

Zadrgało powietrze weselną nutą pieśni Zmartwychwstania.

Ozwały się dźwięki orkiestry. Zaczęła się defilada naszych żołnierzyków.

Wypadła ślicznie. Jedno tylko miałbym całej paradzie do zarzucenia — to to, że przed pomnikiem Mickiewicza było miejsca dość dla wszystkich — zabrakło go tylko dla generalicji, przed którą defilada odbywać się miała.

*

Najnowsze orędzie nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Hardinga wywołało dodatnie wrażenie wśród ludzi miłujących pokój. Jeden szczególnie ustęp orędzia, tchnący ogromną siłą zasługuje na podkreślenie, mianowicie ten, w którym Harding postanawia „wszelkimi środkami wzbudzić wstręt do wojny“ na długie lata. Zamierzenia cudowne. Ja osobiście, gdybym nie był skromnym felietonistą „Kurjera“, lecz mężem stanu w Polsce, poszedłbym p. Hardingowi z całego serca na rękę — jak to mówią — „pro publico bono“ i ułatwiłbym mu w znacznej mierze zrealizowanie jego zacnych intencji i to w sposób ogromnie prosty! Oto poprosiłbym o kilkaset paszportów i biletów jazdy ze Lwowa do N. Jorku. Wybrałbym jak śp. Noe wybierał po parze bydlątek do swej arki — po dwa, trzy okazy warszawskie lub lwowskie, a więc kawiarzy, paskarzy, piekarzy, czarnych giełdziarzy, restauratorów, kupców grosistów, kupców detalicznych, kilku przetokowych z ostatniej rozprawy, kilku referentów z jakiegokolwiek ministerstwa, ale z domowem wykształceniem itd. itd. — wybór obfity — i wszystko to wysłałbym w upominku szlachetnej Ameryce, a sądzę, że żadne środki nie byłyby tak znakomite w skutkach, aby wojnę zohydzić aż do dziesiątego pokolenia.

*

Z miną zadowolonego sybaryty, pijąc szklankę herbaty z ostatnią pastylką sacharyny, czytałem wiadomość o nowej redukcji żywności dla mieszkańców Lwowa i innych miast większych, gdzie ponoś, jak twierdzi p. minister aprowizacji, jest żywności nadmiar. Rozporządzenie zdrowe i racjonalne. W wypadku pierwszym bowiem potrzeby jednostki sprowadza do takiego minimum, że śp. burmistrz Corku wyglądałby jak człowiek szalonego, nieposkromionego apetytu przy nas, których tak potrafi misternie zasuggerować nie już p. minister, ale byle urzędnik magistratu, że silnie wierzymy, jedząc trociny, że jemy chleb lub nic nie jedząc, że jesteśmy zupełnie nakarmieni!

Z drugiej strony jest racjonalne, gdyż ograniczając sprzedaż luksusowych artykułów żywności, jak pieczywo, mleko, jaja, kawa, herbata lub mięso — odzwyczaja nas od rozrzutności zbytniej co było dotąd i jest zdaje się wadą rdzennie polską! Jest to środkiem wychowawczym poniekąd to zarządzenie, aby np. kawę sprzedawano w kawiarniach, a nie w cukierniach o każdej po-

Echa górnośląskie.

NA G. ŚLĄSKU ZUPEŁNY SPOKÓJ.

Paryż. (PAT.) Doniesienia niemieckie, które starają się udowodnić, że na G. Śląsku panuje obecnie wielkie zamieszanie, nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy. Od czasu plebiscytu panuje na G. Śląsku zupełny porządek. Jedynie w dniu 23. bm. przyszło do zaburzeń w pobliżu Bytomia i w kilku innych miejscowościach G. Śląska. Od czasu ogłoszenia stanu oblężenia w kilku okręgach, nie było wypadków zaburzeń.

TERROR NIEMIECKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Mimo obowiązującego od piątku stanu oblężenia w obwodach przemysłowych, terror niemiecki w niektórych okolicach wciąż jeszcze szaleje. Dnia 24. bm. sprowokowali bojowcy niemieccy w kilku wsiach powiatu gliwickiego bójki, które dla nich wypadły niekorzystnie. Tak samo w Rybnickiem stosstruplerzy niemieccy urządzili napady na wsie czysto polskie, zostali jednak przez ludność polską i przez policję plebiscytową rozproszeni. W czasie bójki zabrano Niemcom większą ilość broni i aresztowano ich przewódców. W Zabrzu bojówka niemiecka w nocy 24 bm. rzuciła kilka granatów ręcznych, które zraniły jednego Polaka. Wybuchem tym zaalarmowali oni niemieckich stosstruplerów i komunistów, chcąc w ten sposób sprowokować Polaków do rozruchów. Niemcy rozpuszczają systematycznie pogłoski o rzekomych rozruchach polskich oraz o rozbrojeniu policji plebiscyt. w różnych gminach. Przerwali też na kilka godzin sieć telegraficzną, aby w ten sposób wprowadzić w błąd opinię publiczną i władz koalicyjnych. Po sprawdzeniu okazało się, że pogłoski rozszerzane przez Niemców były zmyślone przez niemieckich członków policji plebiscytowej. Z Tarnowskich Gór, gdzie znajduje się punkt zborny niemieckich bojówek dla całego powiatu w nocy z 24. na 25. bm. przyjechał automobil ciężarowy do wsi Pilchowa z oddziałem stosstruplerów. Banda ta napadła na ludność i strzelała do niej z karabinów maszynowych. Zraniono 2 Polaków. Po dokonaniu tego czynu bojówka uciekła, zabierając ze sobą jeden rower. O podobnych gwałtach niemieckich nadeszły wiadomości z Kozłowej Góry i Laszowic.

O PRZYŁĄCZENIE POWIATU OPOLSKIEGO DO POLSKI.

Bytom. (PAT.) W Opolu zawiązał się Komitet Obrony Opola, który ma za cel przyłączenie powiatu opolskiego do Polski, gdzie jak wiadomo Niemcy uzyskali większość głosów. Komitet wystąpił w pismach niedzielnych z odezwą do ludności powiatu opolskiego, protestując w tej odezwie przedewszystkiem przeciwko głosom emigrantów w powiecie opolskim. Komitet stwierdza dalej, że w całym powiecie opolskim panuje ogromne rozgoryczenie z powodu niekorzystnego dla Polski wyniku głosowania. Przedewszystkiem ludność tubylcza dała się oszukać i przekupić agitatorom niemieckim i z tego powodu odnosi się wrogo do Niemców, żądając przyłączenia do Polski. Komitet zbiera podpisy na petycji do komisji koalicyjnej i rady ambasadorów. Także z powiatu prudnickiego na drugim brzegu Odry nadchodzą wiadomości o podobnym nastroju ludności i o rozpoczęciu podobnej akcji.

NARÓD POLSKI MANIFESTUJE NA RZECZ G. ŚLĄSKA.

Poznań. (E. E.) Odbył się i tu wielki wiec w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku z udziałem Korfantego. Uchwalono odnieść się do rządu polskiego z usilnem żądaniem, by bronił spraw polskich do obszarów, w których ludność wypowiedziała się za Polską, oraz zaprotestowano jeszcze raz przeciw głosowaniu emigrantów. Żądano nowego plebiscytu w zachodnich powiatach Śląska.

STAN OBLĘŻENIA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (EE.) Rozszerzono stan oblężenia na powiaty: Królewska Huta i Rybnik. Władza przeszła całkowicie w ręce wojskowości.

„WOJUJĄCY" KOŚCIÓŁ EWANGIELICKI NA G. ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) W kościele ewangielickim w Rybniku znaleziono i skonfiskowano 33 karabinów. Rewizji dokonano pomimo uroczystego zapewnienia miejscowego pastora Reinholda, że w kościele broni nie ma. Pastora Reinholda aresztowano.

BEZCZELNOŚĆ PRUSKA.

Berlin. (PAT.) „D. Allg. Ztg." oświadcza, że gabinet Rzeszy w oczekiwaniu, iż wobec wyników plebiscytu G. Śląsk pozostanie niepodzielony przy Rzeszy niemieckiej, polecił ministrowi spraw wewnętrznych, aby poczynił przygotowania do wprowadzenia autonomji górnośląskiej.

RZECZNIK SPRAWY GÓRNO-ŚLĄSKIEJ W PARYŻU.

Paryż. (EE). Przybył tu prof. dr. Eugenjusz Romer w sprawie Górnego Śląska.

FRANCUSKI MINISTER WOJNY O PLEBISCYCIE.

Paryż. (PAT.) Andrzej Lefevre, były minister wojny w „Journalu" poświęca plebiscytowi na G. Śląsku dłuższy artykuł, w którym przestrzega przed sofistycznem twierdzeniem, jakoby korzystnem było przydzielenie Niemcom jak największej ilości bogatych terenów G. Śląska. Oddanie Niemcom G. Śląska ułatwiałoby im odzyskanie potęgi militarnej. Obecnie powinna Rada najwyższa wykreślić ostateczne granice oraz udzielić gwarancji małym grupom narodowościowym polskim i niemieckim, które przypadkiem mogłyby się znaleść w odosobnieniu.

NIEMCY GRAJĄ „VA BANQUE".

Warszawa. (EE). Niemcy szerzą dalej na Śląsku kłamliwe zarzuty przeciw Polakom. Prowokują ludność polską. W myśl rozkazu władz niemieckich funkcjonarjusze fabryk, Niemcy, bez powodu porzucili placówki. Podobnie postąpiło wielu urzędników kopalń. Ma to być hasłem wybuchu zaburzeń na całym terenie plebiscytowym. Niemcy prowadzą również agitację komunistyczną wśród oddziałów sprzymierzonych. Zaburzenia komunistyczne w Niemczech trwają w dalszym ciągu. Centrala ruchu komunistycznego znajduje się w Mansfeldzie, w którym to okręgu komuniści zarządzili przymusowy pobór. W Mansfeldzie wysadzono gmach trybunału. W Wrocławiu rzucono bombę w biurze rządowem. Komisja spraw zagranicznych Izby Deputowanych uchwaliła warunek, żądający jak najspieszniejszego ustalenia granicy niemiecko-polskiej.

GIEŁDA NIEMIECKA TRZEŹWIEJ PATRZY NA SPRAWĘ PLEBISCYTU.

Gdańsk. (PAT). „Danz. N. Nachr." w tygodniowem sprawozdaniu giełdowem w następujący sposób przedstawiają ubiegły tydzień na giełdzie berlińskiej: Nadzieje i obawy odnośnie do Górnego Śląska opanowały giełdę tak dalece, że wszystkie inne sprawy, a nawet kwestja odszkodowań ustąpi na dalszy plan. Poprzedni tydzień przyniósł pewną zwyżkę wszystkich górnośląskich papierów górniczych. Czasowy wyjazd Górnoślązaków z Rzeszy na G. Śląsk oraz nastrój na G. Śląsku wywołał wielkie nadzieje pomyślnego wyniku plebiscytu nawet na giełdzie. Skoro jednak rezultat głosowania został ogłoszony, giełda nie przyłączyła się do ogólnego radosnego nastroju. Pomimo korzystnego dla Niemiec rezultatu głosowania, giełda berlińska nie mogła wyzbyć się obawy, że południowo-wschodnie powiaty górnośląskie są zagrożone. Giełda berlińska odczuwa, że nawet utrata części górnośląskiego obszaru przemysłowego zada życiu gospodarczemu Niemiec nieuleczalne rany. Pod wpływem tych obaw spadły bardzo znacznie wszystkie górnośląskie papiery górnicze, podniosły się jednak nieco pod koniec tygodnia. Mimo to całe zainteresowanie giełdy skoncentrowało się około zachodnio-niemieckich papierów górniczych. Na giełdzie nastapiła ogromna podaż górnośląskich papierów, a natomiast objawił się wielki popyt za papierami zachodnimi. Zapanował punkt widzenia, że w razie utraty choćby jednej części górnośląskiego obszaru plebiscytowego, gros przemysłu niemieckiego przeniesie się na zachód. Na dzisiejszej giełdzie papiery górnośląskie spadały w dalszym ciągu. Między innemi Huta Bismarka straciła 20 proc. W tym samym stosunku spadły i inne papiery górnośląskie.

NA ZNANĄ NUTĘ.

Bytom. (PAT.) Na dworcu kolejowym w Rybniku obłożono aresztem dużą skrzynię, zawierającą rzekomo fortepian, która jednak zawierała w rzeczywistości 4 ciężkie karabiny maszynowe, 20 karabinów, 2.000 naboi oraz różne części składowe. Broń ta wysłana została z Wrocławia pod adresem pewnego spedytora w Rybniku.

SZEŚĆ PISM NIEMIECKICH ZAWIESZONYCH.

Bytom. (PAT.) Gazety niemieckie „Obersch. Kurier" i „Volkswille" zostały zawieszone na cały czas trwania stanu wyjątkowego. Ogółem zostało dotychczas przez władze koalicyjne zawieszonych 6 pism niemieckich.

---

rze dnia z wyjątkiem czasu przed południem od 8 do 12 i popołudniu od 12 i pół do 8 wieczorem.

Legenda o krowie, której dano wióry do jedzenia, lecz przedtem włożono okulary zielone na oczy — nabierać poczyna zrozumiałego znaczenia: krowa zjadła wióry, myśląc, że to siano. Ustawiczne zmniejszanie racji i suggerowanie nas, że mamy wszystkiego za dużo, zrobi swoje: odzwyczaimy się od jedzenia i będziemy silni jak tury! Zresztą mógłby coś o tem powiedzieć nieboszczyk p. Swerey.

*

Nagonka na paskarzy ruszyła z Warszawy zwartym szeregiem i doszła do Lwowa, biorąc w swe niebłagane ramiona kilka firm znanych we Lwowie. Zdumienie wywołało opieczętowanie „Polskiego Globu" z powodu — jak chodzą słuchy — jakichś „nielegalności". Na szczęście okazało się, że „Polski Glob" jak łza czysty. Czytaliśmy bowiem na drugi dzień zaraz sążniste sprostowanie mniej więcej brzmiące tak, jak tysiące innych. W tym zaś wypadku tak:

„Nieprawdą jest, jakoby „Polski Glob" uprawiał transakcje paskarskie, natomiast prawdą jest, że „Polski Glob" czuje wstręt do paskarstwa, na co jest zdecydowany przytoczyć cały szereg świadków.

Nieprawdą jest, jakoby „Polski Glob" został przez władze opieczętowany — natomiast prawdą jest, że do lokalu „Polskiego Globu" dostać się może łatwo każdy kto chce i którędy chce, co stanowczo wyklucza legendę o jakowychś pieczęciach.

Nieprawdą jest, jakoby prokuratorja lwowska wdrożyła śledztwo przeciwko dyrekcji „Polskiego Globu" — natomiast prawdą jest, że urzędnicy prokuratorji nie mieliby czasu na nic podobnego, są bowiem zanadto zaabsorbowani „Nuzą" — to primo, a secundo, prowadząc agendy „Nuzy" wiedzą doskonale, że nasze transakcje są anielsko niewinne w porównaniu do transakcji w instytucjach innych.

Na zakończenie sprawozdania dodać niech nam będzie wolno, że dyrekcja „Polskiego Globu" wyraża zdziwienie, że w chwili, gdy w kryminale siedzieć powinien prawie cały „Ziemski Glob" — władze i opinja publiczna ofiarowały się specjalnie, aby zgnębić „Polski Glob".

Lapidarne to sprostowanie usuwa już wszelkie wątpliwości o zbożnej pracy „Polskiego Globu". Dzięki Bogu!

*

Rura wodociągowa w okolicy parku Stryjskiego uległa pęknięciu lokalnemu, co się dość często zresztą w różnych punktach zdarza. Ceny mleka momentalnie poszły z tego powodu w górę. Baby dochodzące z Sokolnik, Sichowa i Dawidowa — w dniu tym zawróciły do domu z rogatki. Czy się tak wypadkiem przeraziły, czy inne na to wpłynęły względy, nie wiem — wiem tylko, że mleka przez pół dnia trudno było dostać. Gdy tylko rurociąg naprawiono — zjawiły się baby z okolicznych wsi i mleko mieliśmy znowu. To nasze, kochane, błękitne mleczko!

Leon Żypowski.

EKSCESY NIEMIECKIE NA G. ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Z Zabrza donoszą, że w dniu 24. bm. rozdawano tam żołnierzom francuskim odezwy wydrukowane w języku francuskim, nawołujące tych żołnierzy do rewolty i do połączenia się z Rosją sowiecką. Rozdających te odezwy aresztowano.

PRASA FRANCUSKA O WYNIKU PLEBISCYTU.

Paryż. (EE). „Liberte" stwierdza w korespondencji z Górnego Śląska, że Górny Śląsk musi być rozdzielony zgodnie z wynikiem plebiscytu. Inne załatwienie sprawy może mieć poważne konsekwencje.

—o—

Komuniści niemieccy przy pracy.

Berlin. (EE.) Po gwałtownych walkach „policja bezpieczeństwa" zawładnęła miastem Eisleben. Śledztwo przeprowadzone w związku z aresztowaniem sprawcy zamachu na Kolumnę Zwycięstwa w Berlinie wykazało, że podobne zamachy miały być wykonane w najbliższym czasie.

Berlin. (PAT.) Niedziela Wielkanocna upłynęła w Berlinie spokojnie. Także i w zachodnich centrach przemysłowych zajść nie było. Akcja policyjna w Saksonji prowadzona jest energicznie i zbliża się ku końcowi.

W okręgach Mannsfeld i Eisleben panuje spokój. Przewódcy komunistyczni uciekli i wywołują niepokój w odleglejszych wsiach. W Bitterfelde oddział zamiejscowych ludzi rozproszył policjantów i zajął przejściowo budynki publiczne. Położenie w Saksonji oceniają na ogół w ten sposób, że ruch powstańczy do kilku dni będzie zupełnie stłumiony.

Nauen. (PAT.) Berliński organ socjalistów niezawisłych „Freiheit" donosi, że wielu komunistów niemieckich zbiegło do Rosji. Z okręgu Mannsfeld donoszą, jakoby przyczyną rozruchów była działalność bolszewików rosyjskich. Do Eisleben przybyło w poniedziałek 60 Rosjan, którzy obecnie mają być stamtąd wydaleni. W pobliżu Berlina przyszło do zamieszek tylko w miejscowości Lichtenberg, gdzie wywiązała się strzelanina z komunistami. W czasie tej strzelaniny zabity został wachmistrz policji bezpieczeństwa.

Berlin. (PAT). W Sangerhausen banda komunistów splondrowała pocztę i banki, urząd zaś telegraficzny wysadziła w powietrze. W nocy komuniści zatrzymali pociąg robotniczy, przybywający z Wirtembergji. Przyszło do utarczki. Po obu stronach są zabici i ranni. Od dziś rana mosty obsadzone są przez policję.

Artern. (PAT.) Komuniści wysadzili w powietrze pod Wallhausen i Oberrossingen mosty kolejowe. Roboty około odbudowy tych mostów są w toku.

Halle. (PAT.) Koło miejscowości Annendorf został wysadzony w powietrze most kolejowy, co uniemożliwia ruch pociągów.

ODEZWA DO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT). Ministrowie S. W., oraz pracy i opieki społ. wydali do społeczeństwa polskiego odezwę, wzywającą do okazywania zdemobilizowanym żołnierzom pomocy, a przedewszystkiem do udzielania im pracy.

ZE ZJAZDU MUZYKÓW POLSKICH.

Warszawa. (PAT). Jutrzejszy zjazd muzyków rozpocznie się uroczystem nabożeństwem za duszę śp. Władysława Żeleńskiego.

URLOPOWANIE KIEROWNIKÓW GOSPODARSTW ROLNYCH.

Warszawa. (EE.) Ministerstwo spraw wojsk. zarządziło bezterminowe urlopowanie kierowników gospodarstw rolnych.

—o—

SŁABOŚĆ KOALICJI WOBEC NIEMIEC — MOŻE BYĆ DLA NIEJ ZGUBNĄ.

Paryż. (PAT.) „Temps" ogłasza artykuł Poincarego o trudnościach finansowych, które powstały z powodu zachowania się Niemiec. Poincare stwierdza, że z 3 przez aljantów uchwalonych sankcji celem zmuszenia Niemców do wypełnienia zobowiązań, tylko jedna została w zupełności przeprowadzona, a mianowicie obsadzenie Duisburga, Ruhrortu i Düsseldorfu, w sprawie zaś dodatków do cen towarów niemieckich i zaprowadzenia granicy cłowej w Nadrenji, rokowania się przewlekają. Poincare wyraża nadzieję, że Briand przekona aljantów, iż w chwili obecnej wszelka słabość jest zgubna.

POGRÓŻKI KOMUNISTÓW ROSYJSKICH.

Ryga. „Russpress donosi: Niedawno odbył się w Moskwie zjazd gubernjalnych oddziałów komunistycznych, na których przemawiał prezes wszechrosyjskiego komitetu wykonawczego M. Kalinin i oświadczył między in. co następuje: „Jesteśmy teraz bardzo przemęczeni i zrujnowani, jednakże okoliczności układają się dla nas pomyślnie. Europa otwiera nam swoje rynki handlowe; ubierze nas, nakarmi i odbuduje nasze państwo, a wszystko to zrobi dlatego, gdyż obawia się, aby do Rosji nie powrócił ustrój cesarstwa. Kiedy otrzymamy już wszystko, co nam jest potrzebne, wtedy ruszymy całą siłą na Europę i wtedy, biada państwom, które mają ustrój burżuazyjny."

POWSTANIE NA KRYMIE.

Konstantynopol. (EE.) Powstanie na Krymie i w okręgu dońskim szerzy się dalej.

POWSTAŃCY PROKLAMOWALI REPUBLIKĘ BIAŁORUSKĄ.

Warszawa. (EE.) „Poslednja Nowosti": Powstańcy białorusey, do których przyłączyły się oddziały czerwone, proklamowali republikę Białoruską. Konstytuanta ma być zwołana w Witebsku. W Syberji szerzy się ruch powstańczy. Kolej Irkuck—Bajkał, również miasta Pińsk, Barmont w rękach powstańców. Robotnicy fabryczni w Tomsku w Sierpuchowie, oraz kolejarze węzła czelabińskiego zastrajkowali. Bolszewicy tłumią ruch jednak bezzwłocznie.

SOWIECKA SIŁA PODWODNA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Helsingfors. (EE). Radjo bolszewickie donosi: Anglja wydała flocie polecenie zaatakowania łodzi podwodnych sowieckich, znajdujących się pod flagą rządu sowieckiego.

GRECKIE SUKCESY WOJENNE.

Ateny. (PAT.) Urzędowo donoszą, że Grecy zaatakowali nieprzyjaciela na linji Czesme-Trahabal-Salmachmut, odparli go i ścigali aż do linji Arabli Czitlik, 8 km. na zachód od Kara Hissar. Noc uniemożliwiła dalszy atak na tę miejscowość. Straty wojsk greckich są nieznaczne. Grupa północna posunęła się na linji Raczik-Tiurtil-Cerik na północ od Bighurt. Nieprzyjaciel oszalcował się silnie na południe od tej miejscowości.

ZA EWAKUACJĘ BATUMU — POMOC PRZECIW GRECJI.

Pokibu. (PAT). Z Konstantynopola donoszą, że wedle umowy bolszewików z kemalistami, pierwsi zobowiązali się w zamian za ewakuację Batumu przez Turków dostarczyć kemalistom żołnierzy i amunicji przeciwko Grekom.

STANY ZJEDNOCZONE PRZECIW PRZYŁĄCZENIU DO LIGI NARODÓW.

Nauen. (PAT.) Z Nowego Jorku donoszą o wielkiej demonstracji przeciwko propagandzie zagranicznej na rzecz przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do Ligi narodów.

CŁO NA TOWARY NIEMIECKIE W ANGLJI UZYSKAŁO SANKCJĘ KRÓLEWSKĄ.

Londyn. (PAT). Ustawa o 50 proc. opłacie za towary importowane z Niemiec uzyskała sankcję królewską.

LIGA NARODÓW WOBEC SPRAWY WILEŃSKIEJ.

„Journal de Debats" donosi: Rada Ligi zwróciła się do rządów polskiego i kowieńskiego o wysłanie do Brukseli na 18. kwietnia delegatów celem tymczasowego urządzenia Wileńszczyzny. W odpowiedzi na to, rząd polski wniósł zastrzeżenia, dotyczące warunków postawionych przez Radę Ligi Narodów co do uczestniczenia Polski w rokowaniach.

NIEFORTUNNA IMPREZA KAROLA „OSTATNIEGO".

Budapeszt. (PAT.) W. B. K. W niedzielę Wielkanocną popołudniu pojawił się b. król Karol niespodzianie w Budapeszcie Przybył do naczelnika państwa Horthy'ego, i po krótkiej z nim rozmowie stosownie do życzenia jego i przebywających w Budapeszcie przewódców stronnictw i członków rządu, opuścił stolicę. Rząd węgierski wydał zarządzenia, w celu ułatwienia powrotu b. królowi Karolowi do jednego z krajów neutralnych. W stolicy kraju panuje zupełny spokój.

O przebiegu przyjazdu i pobytu b. króla Karola w Budapeszcie i na Węgrzech podaje „Politische Korrespondenz" szczegóły, które jakkolwiek jeszcze niesprawdzone, dają obraz tego, co zaszło:

Były król Karol przybył w sobotę wieczorem w przebraniu do Steinamanger i zajechał do tamtejszego biskupa, poczem prezydent ministrów Teleky został wezwany do Steinamangen. Zarówno Teleky, jak i pułkownik Lehar odradzali b. królowi przeprowadzenia jego zamiarów, mimo to jednak b. król Karol udał się w niedzielę rano automobilem do Budapesztu. W drugim automobilu podążył za nim prezydent ministrów Teleky, który przybył do Budapesztu w niespełna dwie godziny po b. królu Karolu. Naczelnik państwa Horthy, którego przybycie eks-króla Karola zaskoczyło, w dłuższej rozmowie nakłonił go do powrotu do Szwajcarji. Eks-król Karol odjechał tegoż dnia wieczorem automobilem z Budapesztu, jednakże w czasie podróży zdecydował się pozostać w kraju i ma się znajdować w Steinamanger. Dochodzą wiadomości, że w czasie konferencji miała też być mowa o zgodzie Francji na powrót b. króla. Wobec tego francuski przedstawiciel w Budapeszcie w zupełnie formalny sposób ogłosił, że sojusznicy sprzeciwiają się powrotowi b. króla Karola na tron węgierski. Po tem ogłoszeniu hr. Andrassy i hr. Bethlen udali się do Steinamanger, aby objaśnić b. króla o położeniu. W Budapeszcie miało tylko kilka osób wiedzieć o planach b. króla. Miano dokonać kilku aresztowań. „Politische Korrespondenz" dodaje, że w republice austrjackiej przedsięwzięto zarządzenia, aby zapobiec oddziałaniu zajść na Węgrzech na republikę austrjacką. Wdrożono też śledztwo celem wykrycia, czy były król węgierski nie przejeżdżał przez terytorjum austrjackie i kto ewentualnie ponosi za to odpowiedzialność.

—oo—

ŻYWE SŁOWA

zebrane przez Jana Świerzowicza.

69.

Bo dusze ludzkie, pomimo wszystkiego, co się o nich mówi, są piękne. Trzeba tylko umieć odróżnić ich piękno prowizoryczne od piękna rzeczywistego, odsunąć plewę i sięgnąć do samej głębi często krwią ociekniętej, po prawdziwą słodycz, właściwą duszy ludzkiej... Jest ona rozmaita... tak jak rozmaite są objawy żywotności duchowej, i właśnie jej jakość zależy może od tych objawów, które się pierwsze myśli naszej nastręczają.

G. Zapolska („A gdy w głąb duszy wnikniemy...).

70.

Bo niema, coby tak silnie przywarło
Do człeka, jak to na jutro czekanie.
Cchoćby się serce, jak żebrak obdarło,
Jeszcze w tym jedny zostanie łachmanie.

M. Konopnicka („Pan Balcer w Brazylji").

71.

Boć to wiadomo, że w równej potrzebie,
Chleb jest dla ciała, a litość dla duszy.
Niech kto chce serce pod popiół zagrzebie
Nieprawda! Małość jokować je ruszy,
Odmuchnie, słońcu podstawi, zarosi,
I znów je żywe i świeże człek nosi.

M. Konopnicka („Pan Balcer w Brazylji").

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Kwiryna m.; gr. kat. Aleksija. Jutro rz. kat. Balbiny m.; gr. kat. Kiryla. — Wschód słońca 5.08 zachód 6.49.

Repertuar teatru miejskiego.

W środę »Incognito«, operetka.

W czwartek »Ewa«, komedja w 3 aktach J. Szaniawskiego. Nowość.

We Lwowie.

— **Ku czci Tadeusza Rutowskiego.** Dziś w środę jako w trzecią rocznicę śmierci prezydenta odbędzie się o g. 6 w starym gmachu uniwersyteckim w sali I. posiedzenie pełnego komitetu, na które zaprasza wszystkich członków przewodniczący prof. dr. K. Twardowski.

— **Dr. Gałecki**, gen. delegat rządu, powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Święcone dla uchodźców.** W wielką sobotę o godz. 4 popoł. w gmachu szkoły ludowej im. Mickiewicza urządzone zostało dla uchodźców z za Zbrucza „Święcone". Trzystu uchodźcom rozdano paczki, zawierające bułkę, kiełbasę, ser, jaja itp., które po poświęceniu, serdecznej przemowie księdza i wzajemnych życzeniach rozdano zebranym.

— **Z żałobnej karty.** We Lwowie zmarł Jan Henryk Wydrych, majster krawiecki, gorący patriota i czynny obywatel, zwłaszcza w życiu młodzieży rękodzielniczej żywy brał udział. Był prezesem Tow. polskiej młodzieży im. Tadeusza Kościuszki, należał do „Sokoła-Macierzy" i innych towarzystw. W ostatnich latach powalila go choroba poważna na łoże i wśród ciężkich mąk zakończył pożyteczny żywot. Cześć jego pamięci!

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** dziś we środę o godz. 6 odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem inż. Stefan Stec wygłosi odczyt: „O warunkach fabrykacji samolotów w Polsce".

— **Mąka świąteczna dla ludności Kleparowa.** Głoszono przed świętami, że ludność otrzyma mąkę, co oczywiście wywołało ogólną radość, chociaż racje były bardzo skromne. We Lwowie rozdano mąkę zupełnie możliwą do wypieku, podczas gdy dla powiatu przeznaczono jakąś mieszaninę, którą nazwać można jak kto chce, ale nie mąką. Wczoraj przybyli mieszkańcy Kleparowa do naszej Redakcji i okazali nam bułkę, którą chcieli upiec na Święta. Była to masa nieco cuchnąca, szarego koloru, a za tzw. mąkę, z której to wypieczono, kazano płacić po 114 marek za kilogram. Ludność jest oburzona i to słusznie na takie traktowanie jej ze strony czynników odpowiedzialnych za aprowizowanie powiatu. Należało przecież zbadać, czy daje się ludności naprawdę mąkę, by nie narażać jej na tak dotkliwe straty i pozbawić równocześnie białego pieczywa bodaj raz na rok, w Święta Wielkanocne. Starostwo lwowskie powinno sprawę zbadać, winnych pociągnąć do odpowiedzialności, a ludności szkodę zwrócić.

— **Nowa plaga we Lwowie.** Piszą nam z miasta: Mieszkańcy ulic bocznych, a zwłaszcza dzielnicy IV. żalą się na jeńców wojennych, którzy najczęściej parami nawiedzają mieszkania przeważnie parterowe, żebrząc natrętnie o chleb lub pieniądze. Z zachowania się ich widać, że unikają wszelkiego zetknięcia z policją i patrolami wojskowemi, gdyż urządzają sobie te wędrówki bez pozwolenia władz wojskowych. Podobno są to zbiegowie z obozów koncentracyjnych i transportów, którzy nie mają wcale ochoty wracać do „raju bolszewickiego" i wolą raczej uprawiać ten zyskowny interes, jakim jest obecnie żebractwo.

Plagą tą jest ponadto niebezpieczną, gdyż powiększa kadry bandytów tak w mieście jak i w okolicy. Władze wojskowe i policyjne zwrócić powinny baczniejszą uwagę na tych jeńców.

— **Opłata gminna od psów na rok 1921.** Ministerstwo spraw wewn. zgodziło się na podwyższenie opłaty miejskiej od psów do 50 marek rocznie od sztuki. Zarazem zastrzegło, że od opłaty gminnej winny być zwolnione psy dla celów wojskowych i policyjnych. Należytość za markę dla psa wynosi 7 marek, za duplikat 10 marek. Opłatę należy uiścić całorocznie z góry w Komisarjacie dzielnicy, w obrębie której mieszka posiadacz psa najpóźniej do 5. kwietnia 1921. Marki na rok 1921 mają kształt trójkątny. Kto w ciągu roku psa nabędzie, winien go wykazać do dni 14 i uiścić całoroczną opłatę. W razie nieuiszczenia opłaty za psa w terminie oznaczonym, zostanie ta opłata ściągnięta w drodze egzekucji. W razie zgubienia marki należy po duplikat zgłosić się do VII depart. magistratu. Marki z r. 1920 tracą ważność z dniem 31. marca 1921. Począwszy od 1. kwietnia br. psy nieopłacone i niezaopatrzone nową marką będą przez rakarza chwytane i niszczone.

— **Zamach na wozy tramwajowe.** Bezprzykładne zdziczenie pauprów ulicznych przedmieścia gródeckiego stwierdzić można było w sobotę ubiegłą wieczorem w pobliżu kościoła św. Elżbiety. W czasie rezurekcji, mimo zakazu policji, gromada pauprów urządzała denerwującą strzelaninę za pomocą środków wybuchowych. Gdy zjawił się policjant i odebrał jednemu z nich instrument specjalnie skonstruowany do strzelania, tłum pauprów rzucił się na policjanta, który nie mając przy sobie odpowiedniej broni, kapitulował, kryjąc się w wozie tramwajowym. Wtedy banda rzuciła się na wozy i kamieniami wybiła szyby w obu wozach „LD", przyczem kilka osób zostało lekko rannych. Nie dość na tem, rozwydrzeni chłopcy uzbroiwszy się w kamienie, napadli na dalsze nadjeżdżające wozy i w trzech wozach zniszczyli zupełnie szyby, przyczem znowu niektórzy z pasażerów zostali ranieni. Publiczność przypatrywała się temu barbarzyńskiemu niszczeniu mająłku publicznego i nie miała odwagi czy chęci zapobiedz temu. Chłopcy, dokonawszy zniszczenia, rozpierzchli się bezkarnie.

Wczoraj popołudniu w remizie tramwajowej, gdzie znajdują się zniszczone wozy, odbyła się komisja policyjno-sądowa w obecności wicepr. dr. Stahla i dyr. Tomickiego. Stwierdzono, że szkoda wynosi około 20.000 marek. Jestto szkoda tem dotkliwsza, że, skutkiem braku odpowiednich szyb, pięć wozów na długi czas będzie musiało być wycofanych z ruchu.

— **Pożar w lesie zubrzyckim.** W niedzielę Wielkanocną przedpołudniem zatliły się w lesie zubrzyckim, pod Lwowem, suche trawy i liście, zdaje się od pozostawionego tam przez pastuchów ogniska. Płomienie obejmowały szybko dalsze przestrzenie lasu. Wezwano telefonicznie lwowską straż pożarną, która zdołała pożar przerwać. Podszycie lasu spaliło się na przestrzeni około 25 morgów. Drzewostan bardzo zniszczony w czasie wypadków wojennych wprawdzie zbytnio nie ucierpiał, jednak szkoda dla gminy Lwowa, która jest właścicielką lasu, bardzo znaczna.

— **Ofiary strzelaniny świątecznej.** Do szpitala lwowskiego przywieziono: 11-letniego Władysława Oleskiego z Młynisk, który podczas strzelaniny świątecznej stracił prawe oko; 26-letniego Antoniego Bandurowskiego z Pustomyt z urwaną lewą ręką i 14-letniego Michała Zezlę z przestrzeloną prawą nogą. Takie to bolesne skutki strzelaniny świątecznej.

— **Wypadek na Podzamczu.** Palacz kolejowy Józef Rebczyński potrącony został wczoraj na dworcu Podzamcze podczas przesuwania wozów kolejowych. Upadł tak silnie, że nastąpiło złamanie podstawy czaszki. W stanie nieprzytomnym pogotowie ratunkowe odwiozło ofiarę wypadku do szpitala.

— **Strzecha chłopska w płomieniach.** We wsi Obroszynie strzelał Jurko Zwaracz na wiwat z klucza w pobliżu chaty Zofji Tuziakowej. Nagle na suchą strzechę padła iskra i powstał pożar. Spłonęła nietylko chata Tuziakowej, ale także sąsiednie cztery zagrody spłonęły do szczętu. Nieszczęśliwa Tuziakowa tak silnie poparzyła się w czasie pożaru, że musiano ją odwieść do szpitala lwowskiego.

W Polsce i na świecie.

— **Na plebiscyt górnośląski** zebrano w m. Kowlu i powiecie 400.000 marek.

— **Zjazd wszystkich posłów sejmowych** odbyć się ma 3. maja na Jasnej Górze. W Częstochowie zawiązał się komitet zjazdowy, który wysłał do Warszawy delegację z zaproszeniem do przybycia do Naczelnika Państwa, do prezydenta ministrów p. Witosa i do rady ministrów.

— **Studenci francuscy w Warszawie.** Na zaproszenie warszawskich studentów uniwersytetu i politechniki przybyć mają w połowie kwietnia studenci francuscy do Warszawy. Odwiedzą oni po Warszawie Kraków i Poznań.

— **W sprawie aresztowania kupców** w Warszawie. Z Warszawy donoszą, że na memorjał centrali związku kupców warszawskich dotyczące aresztowania kupców za paskarstwo, odpowiedziało ministerstwo handlu, że akta policyjnych dochodzeń skierowane zostały po części do władz sądowych, a po części do głównego urzędu walki z lichwą.

— **Towary włókniste z Austrji.** Wśród fabrykantów łódzkich, którzy narzekają na brak obrotu, wskutek czego nie mają zatrudnienia dla wszystkich robotników, zdumienie wywołał cyrkularz w języku niemieckim, rozesłany do fabrykantów w Austrji przez związek austrjackich przemysłowców przędzalniczych. W okólniku tym związek donosi, że prowadzi rokowania z przedstawicielami Polski co do dostawy towarów tkackich oraz bielizny w zamian za węgiel polski.

Od wydawnictwa „Kurjera Lwowskiego“.

Od dnia dzisiejszego

cena ogłoszeń w „Kurjerze Lwowskim“ za wiersz nonp. wynosi będzie:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie)

Zwyczajne za tekstem	6 Mk.
„Nadesłane“ i „Nekrologja“ . . .	18 „
Na I-szej kolumnie	60 „
Przed kroniką	36 „
Po kronice i komunikaty	30 „
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz	3 „

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie)

Zwyczajne za tekstem	8 Mk.
„Nadesłane“ i „Nekrologja“ . . .	24 „
Na I-szej kolumnie	80 „
Przed kroniką	50 „
Po kronice i komunikaty	40 „
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz	3 „

PASKI na kolumnach tekstowych po — cenie „Nadesłanego“. —

Ogłoszenia na **niedzielę i święta o 50% drożej**

Zamówienia inseratowe przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego“ Lwów Chorążczyzna 26.

KOMUNIKAT.

Pożyczka premjowa. Ministerjum skarbu urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości, iż po dzień 26. marca r. b. wygrana miljona marek padła na następujące numery obligacji 4% państwowej Pożyczki premjowej:

2.358 075, 1,495 803, 0,990.624, 0,455 013,
0,503.451, 2.775.923, 2,831 544, 0,743.891,
1 653 418, 0,141 420, 2,954 419, 1,046.715,
2,542.737, 2,054.969, 1,171.745, 2,257.158,
2.753 014, 1 484.540, 1.026.230, 1.169.127,
0,398.077, 0,908.815, 1,327.337, 2.723.207,
1,273.099, 1,171.414, 0.742 270, 0.270.830,
1,956.738, 2,272 765, 1.574 618, 2,102 184,
0,715.122, 1,584 494, 0.804.768, 2,750.796,
2,404.645, 0,451.205, 1,624 251, 1,908.251,
2,864.830, 2,562.160, 0.912.058, 0,583.388,
1,514 707, 0,724.066, 1.050 459, 0.050.202,
1,560.518.

—oo—

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 297/21. Wę Lwowie, dnia 29. marca 1921.

Zwrot kart kontrolnych.

Magistrat zawiadamia P. T. kupców i kierowników konsumów, że karty kontrolne należy zwrócić XVII. B. departament magistratu (ul. Piekarska 11. III. p.) w godzinach przedpołudniowych między w pół do 10 a 2 w terminach niżej podanych.

KARTY MĄCZNE:

a) dzielnica I. i III. dnia 31. III. 1921, dzielnica II. i IV. dnia 1. IV., dzielnica V. i VI. 2. IV.
b) **konsumy:** dnia 5. i 6. kwietnia 1921 r.

KARTY CUKROWE Nr. 15.:

a) dzielnica I. i II. dnia 7. IV. 1921 r., dzielnica III. dnia 8. IV., dzielnica IV. i V. dnia 9. IV., dzielnica VI. dnia 11. IV.
b) **konsumy:** dnia 12. i 13. kwietnia 1921 r.

ODCINKI KART CHLEBOWYCH Nr. 5—7, oraz od 1—4:

a) dzielnica I. i II. dnia 19. IV. 1921 r., dzielnica III. dnia 20. IV., dzielnica IV. dnia 21. IV., dzielnica V. dnia 22. IV., dzielnica VI. dnia 23. IV.
b) **konsumy:** dnia 25. i 26. kwietnia 1921 r.

Kupony naftowe Nr. 2, przekazy naftowe i odcinki spirytusowe Nr. 3. dnia 29. kwietnia i 30. kwietnia 1921 r.

—oo—

NADESŁANE.

Komitet Kasy im. J. Mianowskiego zawiadamia, że we wrześniu 1921 r. zostanie przyznane stypendjum imienia Tadeusza Kowalskiego, przeznaczona dla kształcących się w jednej ze specjalności teorji lub praktyki rolniczej oraz na prace w tym zakresie.

Biuro Kasy (Warszawa, Pałac Staszica), za osobistem lub listownem zgłoszeniem się wydawać resp. wysyłać będzie szczegółowe wiadomości o warunkach, pod jakiemi stypendjum przyznane będzie.

Podania przyjmowane będą w biurze Kasy do 1. września 1921 r.

Nekrologja.

†

Za spokój duszy śp.

PIOTRA ZBROŻKA

oficera W. P. z r. 1863,

odprawioną zostanie msza święta w 10-ą rocznicę śmierci w kościele O. O. Bernardynów dnia 1/4 o godz. 10. rano.

†

Jan Starzecki

em. starszy pocztmistrz

zasnął w Panu po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 29. marca 1921 r., przeżywszy lat 72.

W smutku pogrążeni: żona, córki i synowie zapraszają krewnych i przyjaciół na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we czwartek dnia 31. marca 1921 r., o godz. 2-ej po południu z Anatomji na cmentarz Łyczakowski.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

ZAPISKI.

Dr. Leon Władysław Biegeleisen: „Stan ekonomiczny Małopolski“ na podstawie bilansu handlowego. Warszawa 1921. Wydawnictwo Biura Prac Kongresowych. Str. XIV. 421. Najnowsze dzieło Dr. Biegeleisena poświęcone jest rozwojowi ekonomicznemu Małopolski na tle bilansu handlowego. Autor zużytkowuje po raz pierwszy dotąd nieopublikowane i na specjalne zlecenie biura Prac Kongresowych zebrane materjały statystyki kolejowej i opierając się na fachową literaturę daje w 2 księgach poświęconych rolnictwu, hodowli przemysłowi rolnemu, dalej górnictwu i poszczególnych gałęziom przemysłu syntezę stanu ekonomicznego Małopolski, analizując w księdze trzeciej zasadnicze przyczyny zastoju gospodarczego tej dzielnicy, która będąc bogato uposażoną w surowce i płody górnicze i kopalniane nie mogła dzięki specjalnej polityce rządu austrjackiego i sfer przemysłowo-finansowych b. Austrji osiągnąć wyższego stopnia rozwoju gospodarczego.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

XIV. Zwyczaj. Walne Zgromadzenie członków POL. TOW. GIMN. „SOKÓŁ III.“ we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 10. kwietnia 1921 r., o godz. 3-ciej popołudniu, w sali własnej przy ul. św. Marcina l. 6.

Ze względu na ważność spraw, które będą omawiane, uprasza się o liczne przybycie. W razie braku kompletu. (§ 24) odbędzie się Walne Zgromadzenie o godz. 3·30 bez względu na ilość członków.

Za Wydział:

J. Rzepka, mp. sekretarz. **J. Wojciechowski**, mp. prezes.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 29. marca 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

	Mkp.		płacą:	żąd.:	transak Marki p.
Bank akcyjny związkowy IV-i V emisji	280—	8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—	00	450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—	21·—	725·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—	16·80	340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—	21·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—	7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—	28·—	580·—	—	—
Bank ziemski kredyt. gal.	280—	21·—	710·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

			płacą:	żądają:	transak.	
Browary lwowskie	500—	100	10000	—	—·—	
Tow. Chodorów	140—	00	2700	2800	2750	2760
Tow. akc. Fabr. kart	140—	21·—	2700			
„Ćmielów“ Fabr. porcel.	1000—	00	3400	——	——	
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140—	28·—	—	—·—	—·—	
Tow. akc. „Galicja“	490—	301	35·000	——	——	
Tow. Gałota	140—	00	7000	——	——	
Tow. Górka	140—	15·40	8000	——	——	
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000—	00	3800	——	——	
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja	500·—	00	3900			
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ II. em. I. s.	500—	00	2100	——	——	
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500—	00	1075	1125	1100	
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350—	00	1650			
Polska Nafta	490—	75	2800	2900	—	
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—	21·—	1050	——	——	
Tow. Rakszawa	140—	28·—	4800	—·—	—·—	
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140—	5·60	1850	——	——	
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—	00	5800	——	——	
Tow. Zieleniewski	140—	20·—	7400	——	——	

Waluty.

	płacą	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	430·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	330·—	370·—	—·—
„ „ drobne	225·—	275·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „ (po 250)	45·—	65·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich	53·00	56·00	—·—
100 franków szwajcarskich	—·—	—·—	—·—
1 sterling	2900·—	3100·—	—·—
	płacą:	**żądają:**	**transak.**
1 dolar amerykański	730·—	820·—	—·—
1 dolar kanadyjski	00·—	00·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1250·—	1350·—	—·—
Marki niemieckie po 100	1150·—	1250·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1050·—	1150·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1100·—	1150·—	—·—
„ „ drobne	1000·—	1050·—	—·—
Liry włoskie	24·00	26·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1000·—	1100·—	—·—
Czeskie korony niższe	900—	1000—	——
Korony austr. niem. stempl.	90·—	100·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	2900·—	3100·—	
„ na Paryż	53·00	56·00	—·—
„ na Zurych	00·—	00·—	—·—
„ na Pragę	1100·—	1170·—	1130
„ na Wiedeń	108·—	125·—	—
„ na Berlin	1275·—	1360·—	1335
„ na N. Jork	720·—	780·—	—·—
„ na Brukselę	—·—	—·—	—·—

Zurych. (PAT). Końcowe kursa dewiz z 29. marca: Berlin 9.17½. Praga 7.60. Nowy Jork 580. Bruksela 48.85. Paryż 40. Sztokholm 184.25. Madryt 81. Austr. noty kor. stempl. 105. Budapeszt 1.95 Wiedeń 1.50. Holandja 100. Londyn 2272. Medjolan 23.05. Kopenhaga 101. Chrystjanja 9225. Buenos Aires 200. Zagrzeb 4. Warszawa 4.75.

OGŁOSZENIA.

APOLLO Dziś po raz ostatni! Za popędem szału dramat z Francesk ą Bertini. Od czwartku d. 31. marca sławne arcydzieło Gwiazda Damaszku Dzieje miłos. w 6 akt. wedł. Jerzego Olmet'a. W roli na pół dzikiej kredki Liny Doraine'

Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów

najwyższy czas zamawiać obecnie

pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów by takowe na czasie otrzymać,

KAINIT, SOLE POTASOWE

wysoko procentowe.

GIPS NAWOZOWY

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby.

Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku

MATERJAŁY BUDOWLANE:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa „ASBIT" i t. p.

wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną, tymotę i inne nasiona częściowe z szybką dostawą poleca protokołowana firma:

JAN BODUCH

Hurtownia, sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucznych materjałów budowlanych.

Żywiec, Rynek 22, obok kościoła far. 3[illegible]

POLSKIE

BIURO PARCELACYJNE

we LWOWIE, ul. Bourlarda l. 2.

upoważnione przez Główny Urząd ziemski do przeprowadzania parcelacji, przeprowadza parcelacje majątków ziemskich komisowo, imieniem i na rachunek właściciela, organizuje nowe osady, wyrabia potrzebne kredyty i reguluje wszelkie sprawy dotyczące parcelacji i reformy agrarnej.

MASZYNKI DO MIĘSA

emaliowane, cynowane

poleca 1820

ANTONI HALSKI

Lwów, Sobieskiego 8.

Pomadka „SUM"

Do czyszczenia metali

Jest już sławą świata, jedną dumą z dum,
Czyszczenie metali dziś Pomadka „SUM".
Tę prawdę wyznaje i doświadczył tłum,
Więc pamiętaj, proszę, zaraz kupić „SUM"!

Wyłączna sprzedaż na Lwów

Dom dla Handlu i Przemysłu „MAŁOPOLE"

Pasaż Hausmana 5. 3750

Na Przemyśl, firma M. LAUFER.

PRZEMYSŁ TORFOWY

Spółka z ogran. odpow.

we Lwowie, ulica Legjonów 3, II. p.

DOSTARCZYĆ może każdocześnie wagonowo

TORFU ściółkowego

loco stacja środkowa Małopolska. 3773

ZA BRYLANTY

— ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATYNĘ — płaci najwyższe ceny 3363

Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaż Hausmana 5.

Wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe zakupi na urządzenie swego biura dom z komfortem

ewentualnie za stajnią lub garażem w śródmieściu.

Zgłoszenia nadsyłać należy do kancelarji adwokatów dra Stanisława Grzesika i Dra Leona Korenckiego — Lwów, Bourlarda 2. 3456

LM. 1865)/921.
IX.

OBWIESZCZENIE.

Na cmentarzu łyczakowskim znachodzi się bardzo wiele grobowców w stanie zupełnie zniszczonym, nie zawierających żadnych napisów, z których dojść by można, do kogo dane grobowce należa, a są i grobowce ziemne, które odnajduje się dopiero przy kopaniu ziemi pod nowy grób. Grobowce te pobudowane przeważnie na pierwszorzędnych parcelach i przy drogach głównych oszpecają nadzwyczajnie stan cmentarza, jak również uniemożliwiają należyte wykorzystanie miejsca. Podobnie z biegiem lat uległa wielka ilość pomników bądź całkowitemu zniszczeniu, bądź chyli się do upadku; a leżące po drogach i ścieżkach cmentarnych szczątki pomników utrudniają dostęp do grobów sąsiednich. W interesie publicznym wzywa przeto Magistrat strony interesowane, ażeby w terminie jednorocznym — po poprzedniem zgłoszeniu się w IX. Depart. Magistratu odrestaurowali zniszczone grobowce i pomniki, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu miejsca te użyte zostaną na nowe grobowce, względnie pod nowe groby.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Lwów, dnia 15. marca 1921.



POT i niemiłą WOŃ

z nóg, rąk i pach zapobiega i znakomicie usuwa — — — powszechnie znany

„SUDORYN"

w pudełkach z sitkiem, wyrobu farmacji, labor. „Ap. Kowalski" w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, składach apt. i perfumerjach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. **Ostrzeżenie!** Środki podobnych nazw należy odrzucać jako naśladownictwo. UWAGA! Polecamy również wszelkie inne preparaty Lab. Farm. Ap. Kowalskiego. Przedstawicielstwo na Lwów i wsch. Małop. f. »Ozon«. 3[illegible]8

Rutynowanego buchaltera

poszukuje się do przedsiębiorstwa przemysłowego we Wschodniej Małopolsce. Reflektanci z fachu drzewnego mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia w Sekretarjacie Akcyjnego Banku związkowego we Lwowie, Chorążczyzny od 10—2.

6443

Tytoń

Firma Noord-Nederlandsche Tabak-Handel Amsterdam utrzymuje stale w Gdańsku dobrze **zaopatrzony skład tranzytowy** wszelkiego rodzaju tytoniu surowego. Zapytania załatwia punktualnie gener. przedstawiciel

Paweł Klaczko Warszawa, Hipoteczna Nr. 8. tel. 67-08

Portret

pierwszego ludowego prezydenta ministrów **Wincentego Witosa** artystycznie wykonany nabyć można w Zakładzie portret. Leona Appla ul. Legjonów l. 1. Cena 200 mkp. Dla urzędów odpowiedni opust. 3616

Ogłoszenie.

Zarząd okręgowy lasów Państwowych w Łucku zawiadamia, iż w dniu 18. kwietnia 1921 roku o godz. 12-ej w południe w lokalu Zarządu Okręgowego lasów Państwowych w Łucku odbędzie się

licytacja na sprzedaż przetargową

i za pomocą ofert pisemnych w kopertach zapieczętowanych a mianowicie:

W Nadleśnictwie Łuck, Leśnictwie Dublany, obrębie Zboraszew, dębiny leżącej, przeciętnej średnicy 50-60 cm., około 599 szt., około 1861 m³, wodległości 24 kilm. od stacji kolejowej Stojanów.

W Nadleśnictwie Łuck, Leśnictwie Sadów, obrębie Sadów dębiny leżącej przeciętnej średnicy 50-60 cm., około 556 szt., około. 2252 m³, w odległości 17 klm. od st. kolej. Wojnicz.

W Nadleśnictwie Kiwerce około 1700 kilogr. żywicy.

Pisemne oferty opłacane stemplem 10-cio markowym na kupno powyższego drewna z dołączonym wadjum w gotówce lub pożyczce państwowej w wysokości 10% sumy ofiarowanej za dany objekt, albo kwitem Kasy Państwowej o wpłaceniu takowego, składać należy do godz. 12-ej w południe 18. kwietnia 1921 roku do Z. O. L. P. w Łucku.

Licytujący ustnie obowiązany jest złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy wywołania.

Warunki licytacji i sprzedaży oglądać można w godzinach urzędowych w Zarządzie lasów Państwowych w Łucku i w Nadleśnictwie Łuck, (st. i m. Łuck), a żywicę w Nadł. Kiwercę (stac. kol. Kiwerce). 3713

REMSCHEIDOWSKIE

PIŁY TRAKOWE, do CYRKULARKI, TAŚMOWE, TOCZKI (Bauchsägen)

Różne haki, sapiny, pilniki. Pierwszej jakości tarcze do ostrzenia pił. Stały skład narzędzi dla przemysłu drzewnego. — **BIRO et Comp. Wieden III. Hauptstr. 65.** Adres telegr.: Birosäge, Wien. — Telefon 11.497 65. Stelle IV. 2744

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego,

ogłasza

Konkurs na stanowiska referentów do spraw szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodow.

Nauczyciele państwowych szkół średnich. zamierzający ubiegać się o te posady, powinni wnieść podanie w drodze służbowej wraz z życiorysem, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i odpisami dokumentów pod adresem:

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego Toruń, Sienkiewicza 44. 3762

PERFUMERJĘ i mydła toaletowe

poleca najtaniej

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, ul. Akademicka 2. 3304

KOMUNIKAT.

Ze względu na panujący groźnie na kresach wschodnich księgosusz został wzbroniony wywóz kości z tych obszarów i zakaz ten potrwa zapewne czas dłuższy. Mając na uwadze rychłe i jaknajkorzystniejsze dla kraju spożytkowanie kości na obszarach objętych powyższym zakazem Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych sądzi, że w obecnych warunkach jedynie celowem rozwiązaniem tej sprawy mogłoby być zastosowanie technicznej przeróbki kości w odpowiednio urządzonych zakładach utylizacyjnych na wspomnianych obszarach. Kości zwierzęce mają w technice bardzo obszerne zastosowanie, a mianowicie: 1) **tłuszcz kostny** używa się na smary i do wyrobu mydła, 2) **klej kostny,** 3) **mąka kostna** posiada duże znaczenie dla produkcji rolnej, jako materjał służący do przygotowania superfosfatu, 4) **popiół kostny,** (popiół biały) używa się do fabrykacji fosforanów, na polewy, na szkło mleczne i nawóz, 5) **fosfór** ma ważne zastosowanie w lecznictwie, 6) **węgiel kostny** niezbędny jest w cukrownictwie, 7) **wyroby z kości,** jako to guziki, grzebienie i t. p. są bardzo rozpowszechnione. Powyższe względy skłaniają Ministerstwo Rolnictwa i D. P. do zainteresowania tą sprawą szerszego ogółu a osobliwie sfer przemysłowych. Celem uzyskania koncesji na budowę i urządzenia zakładu utylizacyjnego należy zwracać się do właściwych Urzędów Wojewódzkich.

Nauka i wychowanie.

Kurs tańców rozpoczynam 3. kwietnia. Osobny kurs dla dzieci od lat 6. Wyższy kurs rozpoczynam 15. Nowicki, Pańska 16. 3790

Kupno i sprzedaż.

Przyjmuję w komiso- wą sprzedaż: Garderobę, dywany, meble, kosztowności i sprzęty domowe, oraz kupuję płacę najwyższe ceny SKŁAD KOMISOWY Kopernika 22. 3379

Jadalnia tanio do nabycia ul. Jabłonowskich 44. Wiadomość u dozorcy. Oglądać między 10—11, do 18. marca włącznie. 3566

Motor Diesel 25 koni używany, okazyjnie do sprzedania inne za 2 miesiące »PILOT«, Lwów, Batorego 4. 3378

Kamienie młyńskie, walce Kaspry, Perłaki, Turbiny, Motory wszelkiego rodzaju. Lokomobile, Gatry, poleca: »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3614

Ziemniaki, owies. Ma- kuch do nabycia. Morawski, ul. Szewczenki 1. 3776

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca »PILOT« Lwów Batorego 4. 3074

Fortepiany, maszyny pisarskie, motory, instrumenta miernicze, kasy, mikroskopy zakupi biuro Chrzanowskiego, Zimorowicza 6. Prowincja pożądana. Pośrednictwo wynagrodzę. 3325

Otręby producentom sprzedaje Państwowy Urząd Zbożowy, Lwów, Kraszewskiego 11, II. p. 3787

Krowy rasowe dojne, młode sprzedam, Badenich 7, parter. Zgłoszenia od 2—4-tej. 3783

Fortepian Fritza koncertowy, palisandrowy, instrumentowany pierwszej jakości — sprzedam. Możliwa zamiana na pianino stare lub fortepian. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 3780

Markizetowa suknia biała, prawie nowa. ...lomkowy zielony kapelusz nowy i 3 i pół m. materji wełnianej, kolor ciemny drap, okazyjnie do sprzedania. Zdrowia 8, II. (b. Połockiego). 3577

Różne.

CIEKAWE POWIEŚCI wypożycza **Czytelnia „VITA"** Lwów, Pasaż Hausmana 8, I. p. **Kupujemy książki każdej treści oraz całe księgozbiory.** 3600

Wykrąglenie i wypełnienie biustu można uzyskać jedynie przez masaż. Kosmeo, Mikołaja 7. 3612

Inżynier poszukuje wiktu domowego, smacznego i sympatycznego. Administracja »inżynier 33«. 3722

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bolu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Mieszkania.

Poszukuję pomieszkania dla młodej panienki z wiktem lub bez przy starszej samotnej pani, przy umowie warunki korzystne. Zgłoszenia administracja Kurjera Lwow. pod »Pomieszkanie 350«. 3789

Dyrektor poważnej instytucji przemysłowej poszukuje 1—3 pokoi ładnie umeblowanych, ewentualnie z utrzymaniem. Zgłoszenie do administracji pod »Komfort«. 3775

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.